

## KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 4 Września 1869.

Sobota

Dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1869.

Rano ciepła st: 7, w połud: c. st: 12  
Wysokość wody st: 3 c. 5 (Ubywa)Stan barometru:  
na pogodę.

Ubyło dnia god: 3 m. 23.

Jutro, ŚŚ. Justyn, Wawrz: i Joach:  
Pojutrze, Ś. Zacharjasza. (Oj: M. P.)

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 30; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięczne kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kan-  
arze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2  
Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Centralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej

Główna dyrekcja prasy. — W Nr 191 „Siew. Pocz.“ z r. 1866, zamieszczone było następujące ogłoszenie: „W niektórych specjalnych lub ściśle-naukowych czasopismach zamieszczane bywają historyczne i krytyczne rozbiory i artykuły nieodpowiedniej przepi-  
som prassowym treści. Rozbiory te i artykuły, prze-  
znaczone wyłącznie dla pewnych celów naukowych, a nie dla szerzenia w publiczności jakichkolwiek teorii szkodliwych, tem samem, są w obliczu prawa przedmiotem niejakiego pobrażania i dlatego w pe-  
wnych razach są tolerowane. Lecz też same roz-  
biory i artykuły nabierają zupełnie innego znacze-  
nia, kiedy są przedrukowywane w czasopismach, po-  
święconych publicystyce, lub w oddzielnych popu-  
larnych pismach, wydawanych w znacznej liczbie egzemplarzy, po przystępnej cenie, dla mniej spe-  
cjalnej publiczności, aniżeli pisma naukowe. Podobne więc przedruki mogą być w pewnych razach ści-  
gane na mocy prawa.“ Główna dyrekcja prasy, z po-  
wodu bardzo częstego ukazywania się w ostatnim czasie takich przedruków z pism ściśle naukowych i specjalnych w gazetach i innych pismach popular-  
nych, wydawanych w znacznej liczbie egzemplarzy, widzi potrzebę przypomnieć redakcjom powyższe ogło-  
szenie. (Dz. War.)

— W rozkazie p. o. Warszawskiego Ober-Policmaj-  
stra do Policji Wykonawczej, za Nrem 234, wydanym, zamieszczono: Dostrzegłem, że niektórzy z katarynia-  
rzy zatrzymują się dla grania na trotuarach, a także, że pomimo niejednokrotnych rozporządzeń, po chodni-  
kach noszone bywają różnego rodzaju kosze, konwie z wodą i inne ciężary, utrudniające cyrkulację prze-  
chodzącym. Zalecam przeto służbie policyjnej, ściśle dopilnowanie, ażeby kataryniarze nie zatrzymywali się w miejscach, w których tamowałoby przejście lub prze-  
jazd, jakoteż, aby po trotuarach żadnych ciężarów nie noszono. (Gaz. Polic.)

— Jutro niedziela 16-ta po Świątkach. Ewangelja u Łukasza Ś-go w rozdziale 14-tym „O uzdrowieniu opuchłego“.

— Jutro, w kościele Śgo Jacka, przy ulicy Freta, przypada doroczna Uroczystość Stej Róży Limańskiej, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SA-  
KRAMENTU, z kazaniami, processjami i odpustem zupełnym.

— ✕ — Pan Horwitz nadesłał w tych dniach na Wystawę Sztuk Pięknych studjum z natury, które do-  
konał w czasie artystycznej wycieczki w okolicy księ-  
ztwa Łowickiego.

Jestto produkcja pełna humoru i życiowej prawdy. W wieśniaczej chacie przy oknie, przez które widać szare niebo i złote kłosa, siedzi stary bakałarz, ra-  
czej *szkolnik* i pokazuje stojącemu na stołku *szejgie-  
cowi*, litery w obdartej księdze talmudu. Drugi uczeń, obecny w izbie, snąc wstał: za rano, gdyż w pozie na w-  
półleżącej na ławce, pod ścianą zasypia snem ka-  
miennym, a trzeci, najmłodszy siedzący na ziemi przy łóżku, patrzy modremi oczami na kolegę śpiocha.

Koloryt tego obrazku płonie w świetle letniego słońca. Artysta widocznie wstał w skwarne połu-  
dnie do owej chaty szkolnika, albo też słonecznie mu było w duszy, gdy pracował przy stalugach. Nie-  
wątpliwie Komitet Towarzystwa zakupi wspomniane-  
go „Bakałarza“ do przyszłego losowania.

Również pojawił się na wystawie przed parą dnia-  
mi, nowy rodzajowy obrazek Kostrzewskiego „Stara Plebanja.“

Jak zwykle, idylliczną myśl swoją, Kostrzewski uplastycznił z werwą i jaskrawo. Niektórzy zarzu-  
cają wprawdzie, że obrazek mogłoby być staranniej opracowany, my jednakże patrząc nań jako na szkic olejny, nie wytkamy jego autorowi żadnej usterki. Zre-  
szta talent podobny do Kostrzewskiego, trzeba kochać jak wesołą zawsze kobietę, to jest z miłości wszystko jej przebaczać....

Kollekcję zaś wystawowych portretów zasilł nową pracą, starannie wykończoną p. Mielnicki. Artysta ten wystawił portret mężczyzny w pół figurze.

Pan Brodowski Józef, nadesłał onegdaj do sal wy-  
stawy, ułożoną ze znajomością rzeczy i namalowaną nader starannie, anegdotę historyczną z powieści „Li-  
stopad“.

Jestto wnętrze stajni wojskowej, do której wchodzi z mężem pod rękę: Zosia Strawińska.

Obraz rzeczony celuje głównie dokładnem przed-  
stawieniem charakteru epoki i czystym, świetlanym kolorytem.

W galerii wystawowych krajobrazów, pojawiła się nowa praca p. Marszewskiego.



Artysta ten, z bujną imaginacją i rzeczywistym talentem, odmalował wieś ukraińską, nad strugą siniejącą się od zamglonego błękitu. Widok ożywiają trzy młodyce, piorące w strudze białiznę i... dwie stepowe krowy, które się apatycznie poją i zarazem kąpią w owej strudze.

Perspektywa tego krajobrazu wypełniona jest skwarem powietrzem; a koloryt wody świadczy, że artysta studiował jej barwy w świetle starannie i ze szczególnym skutkiem.

Z pięknej znów Florencji, tego grodu białych róż i czarnych oczów, śpiewak „Kaliny“, nadesłał wypukłorzeźbę z brązu, przedstawiającą Chrystusa w Emaus.

Praca to szczytna pomysłem w wykonaniu, daje jednak poznać zbyt ni pośpiech. Twarze i postacie Chrystusa i uczniów, oznaczone są tak grubymi linjami, że niewywierają wcale głębszego wrażenia...

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości powszechnej, że z powodu niezwrócenia przez Kolektorów na prowincji zamieszkałych, i osoby prywatne biletów nierozprzedanych do loterii fantowej 60cio-tysięcznej, pomimo kilkakrotnych wezwań, ciągnięcie tejże loterii odroczone zostało ostatecznie do dnia 4 (16) b. m. i r., w którym to dniu bezzawodnie odbędzie się w sali głównej Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Osoby przeto posiadające bilety powierzone im do rozprzedaży, raczą takowe, lub gotowizną za nie zwrócić najdalej do dnia 13 września r. b., gdyż po upływie tego czasu uważane będą jako rozprzedane. W końcu Towarzystwo ma honor nadmienić, że biletów do tej loterii nabyć można w gmachu Resursy Kupieckiej, gdzie jest urządzona wystawa, oraz w kancelarii Towarzystwa, przy ulicy Krak. Przed., do dnia ciągnięcia. — Prezes Administracji Ogólnej A. Prejss. Członek Sekretarz Towarzystwa Dąbrowski. (D. W.)

— *Kollegjum kościelne parafii ewangelicko-augsburgskiej warszawskiej*. — Podaje do wiadomości powszechnej, rezultat osiągnięty z zabawy muzykalkwiatowej, połączonej z loterją fantową, danej w dniu 12 (24) lipca r. b. w ogrodzie Saskim na dochód Domu schronienia ubogich starców i sierot pod opieką tutejszej gminy ewangelicko-augsburgskiej zostających. Ze sprzedaży biletów wejścia otrzymano rub. srebr. 1,486 kop. 88½, ze sprzedaży biletów loteryjnych rub. srebr. 3,041 kopiejek 80, ze sprzedaży biletów na miejsca numerowane rub. srebr. 110 kop. 4, ze sprzedaży wody sodowej i za wodę rozdaną przy studni rsr. 16 kop. 37 z naddatków rsr. 87; było więc przychodu ogółem rsr. 4,742 kop. 9½. Wydatki jako to: urządzenie i rozebranie namiotów, przykupienie fantów, muzyka, cukry, kwiaty i t. p., wynosiły razem rsr. 899 kop. 47½; wpłynęło zatem czystego dochodu rsr. 3,842 k. 62. Przytem kollegium kościelne oświadcza niniejszem najszczersze podziękowanie wszystkim osobom, które bądź darami swemi, bądź osobistym współdziałaniem przyczyniły się do podwyższenia dochodu, albo do oświetnienia samej zabawy. — Za Prezesa: Jenike, Pisarz K. Rothert.

— Wędrowiec podaje następujące porównanie honorarjów pobieranych w różnych czasach przez pisarzy angielskich: Wilkie Collins dostał niedawno od

*Cornhill-Magazine* 5000 funtów sterlingów za jeden ze swoich romansów, który po wydrukowaniu w tem czasopiśmie stawał się znowu pełną własnością autora. Szekspir dostał za Hamleta, jedyny dramat, za który mu zapłacono 5 funt. sterl. Jakiś pan Patmore Edwards za swoje „Victories of Love“ bierze od *Macmillan's Magazine* po 1 funcie sterl. 35 szylingów za wiersz. Milton sprzedał swoją pierwszą edycję „Paradise lost“ za 5 funt. sterl., wdowa jego wzięła za drugą 8 f. st., a córka musiała zebrać. Alfred Tennyson bierze rocznie 4000 funt. sterl. od swojej firmy wydawniczej za wyłączny przywilej drukowania tego, co pisze, jeżeli zechce to pisać. Goldsmith za swojego „Vicar of Wakefield“ dostał 60 funt. sterl.; George Elliot (miss Evans) sprzedała „Adam Bede“ za 200 f. st., „Silas Marner“ za 2500, „The mill on the floss“ za 4000 a „Romola“ za 7000 f. sterl.!

— Piśmiennictwo pedagogiczne wzbogacone zostało nową pracą, szczególnie z tego względu godną uwagi, że jest przeznaczoną dla nieszczęśliwych głuchoniemych. Tytuł tej pracy: „Kurs nauki języka dla oddziału głuchoniemych“, objaśnia jej cel i użytek. Na wstępie kursu nauki języka, skreślonym jest program całego wykładu, który podzielony na pięć klas, rozwija się organicznie od wymawiania, aż do nauki o spółnikach i tworzenia zdań złożonych. Książka ta wydana została nakładem tutejszego instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

— P. Alex. Wejnert, niezmordowany poszukiwacz starożytności Warszawy, pisze do „Kurjera Lubelskiego“. W tych czasach w moich poszukiwaniach znalazłem ciekawe dwa dekryty dawnych sądów względem *Kwadratury Koła* (sic) wydanych w r. 1779 i 1780. Już mam zebrane inne materiały ściągające się do tego osobliwego processu i oddzielny artykuł o tem po jego ukończeniu oddam do Biblioteki Warszawskiej.

— W dniu dzisiejszym o 5-ej po południu odbędzie się posiedzenie oddziału tanich kuchni.

— Pomiedzy przekupniami istnieje pewien rodzaj ambicji. Kilka dni temu na Starem Mieście zabrano jednemu 50 funt. mięsa zepsutego, drugiemu zaś 5 funt. Kiedy przechodzący zaczepiali oto panów straganowych, ci ostatni odpowiedzieli wzruszając ramionami: „Alboż to nasza rzecz, jeden z Pragi a drugi z Targówka. Niech warszawianie jedzą warszawskie mięso, a lepiej im z tem będzie.“

— Zwyczaje patryarchalne u żydów, którzy choćby najubożsi chcą święta swoje spędzić z rodziną, i bodaj kawałkiem suchego chleba i szklanką wody się podzielić między sobą, byle nie wychodzić z domu — skłózały Prezesa sekcji, kuchni izraelskiej, przy ulicy Dzikiej p. Bersohna do zamknięcia jej po dzień 3 października.

— Panowie Jankowski skrzypek i Czarnomski fortepjanista, po krótkim pobycie w Łomży, gdzie publiczność przyjęła ich wystąpienie z wielką sympatją, udali się obecnie w dalszym ciągu wycieczki artystycznej do Lublina.

— Rolnicy winni obecnie kończyć siew żyta, a po święcie Narodzenia Najświętszej Marji Panny, które przypada we środę, wziąć się do zasiewu pszenicy.

— W poniedziałek przypada now księżyc o god: 7 min: 31 rano:



— W dniu dzisiejszym, mija lat 23 od zaprowadzenia żeglugi parowej na Wiśle.

— W przytomności JJWW. Rady Tajnego Prezesa Banku Polskiego, A. Kruze, Rzec: Rady Stanu, Wice Prezesa Banku Pols., Roguskiego, Jenerał-Majora, Hr: Osten-Sackena; Barona Korffa, Wice-Dyrektora Wydziału w Skarbowej Izbie, i p. Rossmana, wczoraj wylosowano Listów Likwidacyjnych, sztuk 196, po 1,000 rs., sztuk 296 po 500 rs., sztuk 444 po 250 rs. i sztuk 1334 po rs. 100.

— W dniu wczorajszym powrócił z Ciechocinka pułkownik Konstanty Fiszer, Prezes Wyd. Ek. Adm. przy War. Tow. Dob.

— P. Lubowski autor dramatyczny i współpracownik kilku pism, powrócił do Warszawy z kilkunastodniowej wycieczki.

— Truppa niemiecka w Alkazarze, robi starania, aby w teraźniejszej porze chłodnej, mogła dawać swoje przedstawienia w salce teatralnej Towarzystwa Dobroczynności.

— Od zeszłej niedzieli starozakonni, jak zwykle corok w tym miesiącu odwiedzają przy modlitwach groby. W samą niedzielę około 8,000 osób znajdowało się na cmentarzu.

— Nakładem Redakcji „Zorzy“, wydane zostały dwie prace Wojciecha Jastrzębowskiego „Raj odżyłskany“ i „Która nauka najpotrzebniejszą jest dla człowieka?“ Zasady Jastrzębowskiego wypowiedziane z kochającego ludzi, serca i z pobudek do pracy zamej, podnoszącej ducha, warte są szerokiego rozpowszechnienia. Wzór raju odżyłskanego, którego ryćcina znajduje się w książeczce pod tymże tytułem, znalazł już praktyczne zastosowanie, mianowicie na folwarku leśno-gospodarskim Felixów, w leśnictwie Brok, gub. łomżyńskiej. W miejscowości wspomnianej, w lesie zwanym: Czarnoborem, w skutek wskazówek Jastrzębowskiego i jego osobistej pracy z ziemi piaszczystej, płonnej, zarosłej, powstała osada ogrodniczo-leśna, rokująca użytek i korzyść.

— W przyszłą niedzielę u Izraelitów koniec roku 5629, a w poniedziałek nowy rok 5630, a zarazem w poniedziałek i wtorek święta uroczyste „Trąbki“.

— Bilse po ukończeniu swoich koncertów w Warszawie, wyjeżdża do Elbląga, a następnie do Berlina, gdzie go zapewno oczekują z upragnieniem. Ostatni koncert w Dolinie odbędzie się w dniu 15 b. m., jak mówią dobrze świadomi rzeczy, nieodwołalnie.

— Operetka p. t. „Załoga okrętowa“, pojawi się w przyszłym tygodniu.

— Dzienniki paryzkie donoszą nieustannie o entuzjazmie, który wzbudza utwór dramatyczny Fr. Coppego, p. t. „Przechodzień“, przedstawiany już na wszystkich znaczniejszych scenach Francji. Przekład tego utworu, dokonany przez p. K. Kaszewskiego, ma być niezadługo pomieszczonym w Tygodniku Ilustrowanym i następnie wejść do repertuaru teatralnego.

— W tych dniach nadesłany został z Gieszyna Nr 8my czasopisma: „Zwiastun Ewangeliczny“ wraz z dodatkiem pod tyt: „Werdauskie wiadomości misyjne“.

— W kuchni taniej Nr 1szy, przypadają następujące dyżury: w niedzielę (dnia 5 września): pp. Hirszlowa, Niezgodzińska i Eliza Hoffmanowa, pp. Juszczyk i Herkner; w poniedziałek: pp. Kremkowa, Krauzowa i Górecka, pp. K. Szlenker i J. Ciszewski; we wtorek:

pp. Perl Berta, Heldt i Brun Marja, pp. L. Lewandowski i Kurzawa; we środę: pp. Heppenowa, Massońowa i Ungrowa, pp. Piątkowski i Czyński; we czwartek: pp. L. Simmlerowa, Ewelina Hekebeilowa i Pelagja Jezierska, pp. Łapiński i J. Jaworski; w piątek: pp. A. Rejnerowa i A. Natansonowa, pp. J. Retzer i Sobolewski; w sobotę: pp. Aniela Krauzowa, E. Malczowa i A. Rożańska, pp. K. Szlenker i Karassowski.

— Dowiadujemy się, że maszyny do prania, o których w Nrze 193 niniejszego pisma, wzmianka czyniona była, od niejakiego już czasu, sprowadza i pan Julian Dawidsohn.

— W przyszłym gmachu Wystawy Sztuk Pięknych na Krakowskim Przedmieściu, na parterze mieścić się będą sklepy. To połączenie sztuki i handlu, jest koniecznem ze względów materialnych. Jak nam mówiono w restaurującej się obecnie kolumnadzie, urządzoną będzie wspaniała, jedna sala dla ekspozycji obrazów i rzeźby.

— Od wczoraj zakład artystyczno-litograficzny p. M. Fajansa rozpoczął sprzedaż kalendarza ściennego na rok 1870. Ilustracje zdobią ten kalendarz uskutecznił W. Gerson. Pomiędzy miesiącami pierwszego półrocza, artysta umieścił oryginalnie pomyslaną grupę trzech muz: malarstwa, rzeźby i sztycharstwa, a nad arkadą, pod którą siedzą te córki Olimpu, w medaljonach owalnych znajduje się, widok domu nakładcy kalendarza i jego pracownia fotograficzna. Na odwrotnej zaś stronie, pomiędzy miesiącami drugiego półrocza odbita jest humorystyczna allegoria sztuk pięknych i artystycznych rzemiosł, ułożona z dzieci bawiących się malowaniem, rysowaniem na kamieniu i zdejmowaniem fotografii. Symbol nowego roku na wspomnianym kalendarzu przedstawia nagie, w promieniach pachole, które z poza niebieskiej draperji ukazują się niedorosłym: Fidjaszowi i Appellesowi. Kalendarz odbity jest kilkoma kolorami, nader starannie i daty na nim pomimo drobnego druku są zupełnie wyraźne.

— W dniu dzisiejszym około godziny piątej przy ulicy Wróblej, w domu drewnianym wybuchł pożar, którego płomienie objęły niemal jednocześnie sąsiedni budynek. Przybyła straż ogniowa ogień ugasiła. Dachy na obu budynkach spłonęły.

— W dniu onegdajszym, w cyrkułe Łazienkowskim, w magazynie zboża kupca Borenszteina, wyrobnik, starozakonny Jankiel Pomper, pobiwszy się z drugim wyrobnikiem starozakon: Hauke, skaleczył go w głowę i zadał mocne razy w piersi. Hauke odesłany został do szpitala starozakonnych; Pomper zaś aresztowany. (Gaz: Polic.)

— Parasol znaleziony w ogrodzie Saskim, odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od M. P. z Radzyna rs. 3, dla trzech wdów, to jest: rs. 1 dla wdowy Nejmann z trojgiem chorych dzieci, rs. 1 dla sparaliżowanej wdowy Krasuskiej i rs. 1 dla wdowy J. J. zadłużonej za komorne,

— Sekretarz Stanu Tajny Radca Gulkiewicz, przyjechał z Berlina.

— Pojutrze, jako w rocznicę zgonu ś. p. Józefa Chronowskiego, o godz. 10-ej z rana odbędzie się



żałobne nabożeństwo w kościele Ś-tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na które Krewnych i Znajomych zaprasza się. —6736— (11183)

— W poniedziałek t. j. d. 6 września, w kościele Śgo Krzyża, o godzinie 9-tej rano odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Jana **Bykowski**. —6738— (11185)

— Dnia 1 b. m. i r., po ciężkiej słabości zszedł z tego świata ś. p. Jan **Chrystianów**, Urzędnik Konsystorza ewan. augsburskiego, w wieku lat 35. Ekspatacja zwłok jego nastąpi dnia 4 b. m. i r., o godzinie 4½ po południu, z kaplicy przy szpitalu ewangelickim istniejącej na cmentarz tegoż wyznania, na którą Kolegów i Znajomych zmarłego zaprasza się. —6729— (11186)

— Ś. p. Roman **Ostromięcki**, Radca Stanu Emeryt, b. Sędzia Sądu Appelacyjnego, w dniu dzisiejszym po długiej słabości, w 69 roku, życie zakończył. Zaprasza się Krewnych Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, w dniu 6 b. m. i r., o godzinie 4 z południa, z kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —6748— (11189)

— Ś. p. Józefa z Godlewskich **Goćławska**, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 65, w dniu 3 września życie zakończyła. Pozostały syn zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła Ś-go Krzyża, w dniu 5 t. j. w niedzielę, o godz. 5 po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —6751— (11180)

— Joanna z Ryflingów, 1go ślubu **Fermer**, drugiego **Koehler**, po długiej i ciężkiej słabości, zmarła dnia 2 b. m., w wieku lat 60. Pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na ekspatację zwłok, w dniu jutrzejszym o godzinie 4tej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-reformowany odbyć się mające. —6746— (11187)

— Wczoraj, to jest 3 września po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zeszła z tego świata ś. p. Henryjeta ze Ssarów **Jaworska**, przeżywszy lat 70. Pograżona w smutku córka zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy Narodzenia Najświętszej Marii Panny, na Lesznie, o godz. 3½ po południu jutro, t. j. w niedzielę, na cmentarz powązkowski odbyć się mające, a na nabożeństwo w poniedziałek, do tegoż kościoła, o godzinie 11-ej. —6721— (11136)

— Dnia dzisiejszego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeniosła się do wieczności, ś. p. Cecylja **Boczkowska**, artystka ze składu opery teatrów warszawskich. Pozostali rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na nabożeństwo żałobne odbyć się mające w dniu 6 b. m., to jest w poniedziałek, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 10tej z rana, a następnie na wyprowadzenie zwłok, z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 4½ po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —6749— (11184)

— We czwartek o godzinie 4 po południu, na cmentarzu ewangelicko-reformowanym, zwłoki zmarłego, w Kwietniu Jenerała Majora **Dziegielewskiego**, zostały z tymczasowego ich złożenia przeniesione do grobu familijnego.

*Ze Sławatycz nad Bugiem.* — W ostatniej korespondencji wspominałem o urodzajach, których szczerą przyroda nieskażyła w swej łaskawości, tak w ozi-minach jak i jarzynach, ale gwiazda nieszczęścia zawsze nas ściga, bo podczas kilkunastodniowej pogody nie wszyscy byli w stanie zwieźć do stodół, co mieli na polach. Było takich dosyć, co zwieźli wszystko, i ci wy-grali, są tacy, co połowę, a większa liczba tych, co już porosłą pszenicę, jęczmień i owies, zwożą dopiero dziś do stodół, jako w drugi dzień pogody. Upragniona szosa od stacji Chotyłów dość szybkim krokiem już postępuje, tak, iż niezadługo możemy spodziewać się w Sławatyczach stacji pocztowej; pójdzie ona przez Włodawę, aż do Chełma. Ta szosa wiele ożywi naszą stronę i nada jej ruch handlowy, chociaż kolej Terespolska już go dosyć podniosła i prawie zdarła zaslone deskami zabita, otworzywszy drogę do miast większych, a szczególnie Warszawy. Apteka w mieście naszym już prawie ukończona, otwarcia jej z każdym dniem oczekujemy, jest ona przez właściciela urządzona z zupełnem zastosowaniem się do wymagań dzisiejszej nauki i elegancji. Żal tylko, iż nie-mamy tu dotąd lekarza, któryby ze strony mieszkań-ców tak miasta, jak i okolicy znalazł wszelkie poparcie, gdyż zmuszeni jesteśmy udawać się aż kilka mil o pomoc lekarską, a iluż to mniej zamożnych, nie jest wstanie posłać po doktora 7 lub 6 mil, sami zaś pojechać do niego nie mogą. Tacy po największej części oddają się w kuratelę nieświadomemu rzeczy felce-rowni, który często bezpotrzebnie puszczaniem krwi bańkami i pijawkami, rujnuje im zdrowie do reszty, albo też udają się do guseli i zabobonów, lecząc się zażegnivaniami—topieniem wosku, paląc się świecy i t. p. Dziś wszakże już stanęła apteka, mamy tę nadzieję, że wkrótce i lekarz do nas zawita. Od kilkunastu dni zawitał do nas fotografista pan Adolf Szpira, który oprócz bardzo wielu portretów i biletów wizytowych zdejmował niektóre miejscowości w naszej okolicy jak folwarku Kuzawka do Dominium Białskiego i Sławatyckiego należące, i t. d. — \*\*\*

— Ojciec Seechi sławny astronom rzymski utrzymuje, że niejednostajność klimatu, jakiej od kilku lat ulegamy, wynika z większych lub mniejszych plam na słońcu, których regularny okres trwa blisko lat trzy. Jeżeli nauka przyjmie za aksjomat prawo co trzechletniej zmiany plam słonecznych, wówczas łatwo będzie przewidzieć zmiany temperatury, i przepowiadać lata suche i mokre.

— Doktor Antoni Sławikowski, professor okuli-styki w Krakowie dnia 30 z. m. obchodził 50-letnią rocznicę swojej doktoryzacji. Wydział lekarski złożył mu powinszowanie osobiście, a nadto Uniwersytet wiedeński i Szkoła Główna warszawska, Uniwersytet lwowski, różne korporacje i stowarzyszenia nadesłały mu piśmiennicę lub telegramem swe życzenia.

— Odkryto we Francji, iż rzeczywistym praocjem ekonomistów francuzkich, był Antoni Montchretien, do dziś dnia zapomniany i prawie nieznany pisarz z czasów Henryka IV.

— *Z Poznania.* Codziennie przepędzają handlarze stada gęsi przez miasto nasze, ażeby je koleją żelazną przewieźć do Berlina. Liczą, że wysłano w tym roku tu z tąd już około 40,000 do stolicy Prus. Transportowane one bywają zwykle w wagonach, osobno na ten



cel urządzonych, po 800 sztuk w jednym. Jeden jednakże z handlarzy, chcąc tańszym kosztem zapewne transport swój do Berlina dostawić, zapakował w jeden wagon 1100 gęsi. Lecz to na dobre mu nie wyszło, bo już za kilka godzin znalazł 300 gęsi nieżywych, które z powodu zbyt szczupłego miejsca podusiły się. Zamiast więc spodziewanego zysku, miał potem znaczną stratę, gdyż zaledwie po 10 sgr. dostał za gęś uduszoną.

— Jeden z pierwszych lekarzy Berlina, professor Boehm, jest umierającym. Przed 10-u dniami robiąc sekcję w obec uczniów swoich, zakłuł się skalpelem, ale tak lekko, iż sądził, że tylko naskórek (epidermis) zadrasnął. Zaniechał więc kauteryzacji, a w dwa dni później ręka zaczęła puchnąć do bajecznych rozmiarów. Wszelka pomoc lekarska okazała się darmą i professor Boehm z dziwną spokojnością oczekiwał swego kresu.

— W tych czasach, na jednym z bulwarów paryskich, pojawiła się młoda osoba z włosami rozpuszczonymi, czarnymi jak noc bezkسیężycowa i długimi literalnie do ziemi. Wiadomo światu i piekłu, że paryżanie są najciekawszymi dziećmi na świecie; otoczono więc niebawem dziewicę kruczo-włosą, tak, że musiała stanąć na asfalcie i pozwolić się podziwiać coraz więcej zbierającym się tłumom. I byłaby może nawet owa Amerykanka uduszoną przez adoratorów, gdyby jeden z nich nie ruszył następującym konceptem. Widocznie, znawca ludzi, zdjął on z głowy kapelusz, stanął przy podziwianej, i nadstawiając go pierwszemu z brzegu, zawołał: „dla ubogich“. *Susy* posypały się wprawdzie dość suto, ale kapelusz się niemi nie wypełnił, gdyż większość zebranych, postanowiła z gratisowem wrażeniem zejść z drogi cudnej córce drugiej półkuli.

— W Linz w Arcyksięstwie austriackiem, w zeszłym miesiącu, główny los na loterii klasycznej wygrał starzec niewidomy, głuchy, garbaty i bez jednej nogi. Jeżeli jeszcze ten wybraniec fortuny nie ma apetytu, to może napewno uwierzyć, że szczęście jest ironją...

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Mowa księcia Napoleona, o której wspominała wczorajsza depesza telegraficzna odznacza się nadzwyczajnym liberalizmem. Książę oświadcza się za wolnością druku i stowarzyszenia i sądzi, że reformy obecne nie powinny być wprowadzonymi na próbę na czas niejaki, ale stanowczo. Minister spraw wewnętrznych w odpowiedzi swej oświadczył, że równie jak książę pragnie swobody, ale ta nie wyłącza roztropności i umiarkowania. Stanowczo jednak zaprzeczył podzielenia opinii księcia, co do przywilejów, jakie senatowi udzieliłoby należało, oraz co do mianowania merów z łona rad municypalnych.

W Paryżu zaczynają mówić, a rzecz to prawdopodobna, że zwołanie Ciała Prawodawczego nastąpi w drugiej połowie b. m. W każdym razie jednak nie będzie to celem rozpraw nad sprawami państwa, ale tylko sprawdzenia mandatów i wyboru prezesa oraz członków biura. Następnie odroczy się aż do połowy listopada: w tym zaś przeciągu czasu odbędą się wszystkie wybory niezbędne do uzupełnienia Izby.

Dzienniki przychylnie karlistom nie mogą się pocieszyć po niepowodzeniu sprawy pretendenta. Nie chcą

nawet przypuścić, aby takowa miała być przegrana i co najwięcej, zgadzają się na uznanie, iż „ruch karlistowski przyczynił na czas niejaki, ażeby dać czas do wytnięcia... rządowi hiszpańskiemu.“ Tak wyraziła się „Union.“ Wyrażenie to nieocenione!

Odpierając zarzuty dziennika „Epoca“, „Imparcial“ zaprzecza twierdzeniu jego, jakoby ayuntamiento madyryckie zmarnowało było pożyczkę zagraniczną. Pozostaje jeszcze 30,500,000 realów, czyli większa połowa rzeczony pożyczki. „Gazeta urzędowa madyrycka“ zamieszcza rozporządzenie rządu powierzające panu Becerra obowiązki ministra spraw wewnętrznych na czas nieobecności p. Silvela, który pojechał do Vichy. Z depesz odebranych z Madrytu okazuje się, iż najzupełniejszy spokój panuje na całym Półwyspie.

Kommissje mianowane przez papieża dla obrobienia kwestji mających być poddanymi pod rozbiór Soboru pracują usilnie nad studjami, przygotowawczymi. Mówią o przywróceniu dawnego portu w Ostji, ulepszając pracami hydraulicznymi ujście Tybru.

Zajście w Sebenico, w Dalmacji, wywołane bójką majtków włoskich z miejscowymi mieszkańcami, nie stanie się (i chwała Bogu), powodem do zatargów pomiędzy Florencją a Wiedniem. Margrabia Pepoli ambasador króla Wiktora Emmanuela w Wiedniu, sam prosił o śledztwo w tej sprawie, która zresztą zamała ma znaczenia, aby mogła odżywić dawny antagonizm pomiędzy Austrią a Włochami.

Skutkiem porozumienia się Pruss, Włoch i W. Ks. Badeńskiego, w przedmiocie wybudowania drogi żelaznej przez górę Śgo Gotarda, konsul związkowy szwajcarski postanowił oznaczyć na dzień 15 września epokę zebrania konferencji w tym względzie.

Rządy: wiedeńskie i konstantynopolańskie wyznały równą liczbę kommissarzy dla przyjaznego załatwienia często powtarzających się zatargów, jakie miewają miejsce pomiędzy pogranicznymi mieszkańcami Dalmacji i Hercegowiny. Zatargi te stąd wynikają, iż wieśniacy tureccy i dalmaccy roszczą sobie prawa do jednych i tych samych gruntów, których rzeczywisty tytuł własności niesłychanie trudno oznaczyć.

Zdaje się, iż kwestja Szlezwigu Północnego znowu przyjdzie na stół. Duńczycy w Szlezwigu przygotowują wielką demonstrację, a wszystkie organa stronnictwa duńskiego zapowiadają, iż takowe bardzo rychło nastąpi. Dziennik szleszwicki wydawany w języku duńskim, ogłasza wezwanie do głosowania tajnego a powszechnego, podpisane przez 14 znanych członków stronnictwa duńskiego. Dokument, o którym mowa, wyłuszcza warunki głosowania we wszystkich szczegółach, a zdaje się, że demonstrację tę wywołał jeden z dzienników berlińskich. Rozbierając kwestję szleszwicką przed niedawnym jeszcze czasem, dziennik ten objawił zdanie, że ludzie Północnego Szlezwigu mylili się sądząc, że rząd weźmie inicjatywę w przedmiocie rozstrzygnięcia nieporozumień z Danją.

W świecie politycznym nie słychać nic innego prócz himnów na cześć pokoju: zdaje się iż takowe stały się ulubionym śpiewem starego i nowego świata. Niedawno hr. Beust głosił apologję pokoju, teraz znów Anglja i Stany Zjednoczone raczą się toastami za jedność i zgodę z powodu regat (wyścigów wodnych) pomiędzy uniwersytetami Harvardu (Ameryka) i Oxfordu (Anglja). Na uczcie danej z tego powodu w pałacu kryształowym przez p. Layton zawołał



w zapale: „My wszyscy jesteśmy anglikami z pierwotnego pochodzenia, bez względu, czy urodziliśmy się z tej czy z tamtej strony Atlantyku, i sądzę, że jeżeli obie ojczyzny nasze pozostaną w przyjaźni, to będą w stanie zapewnić swobodę świata i zabezpieczyć mu szczęście.“ W imię pokoju również pp. Bismarck i Beust zrobili ofiarę z przyjemności, jaką im przynosiła wymiana depesz dyplomatycznych coraz to drażliwszych. Zdaje się wszakże, że kanclerz północnoniemieckiego związku wtenczas dopiero powziął tę myśl chwalebna, kiedy odpowiedział na ostatnią depeszę hr. Beusta. Widocznie chciał mieć ostatnie słowo. Bądź co bądź, „Północno Wschodnia Korrespondencja“ daje świadectwo, że stosunki pomiędzy obu gabinetami poprawiły się.

Budżet na r. 1870 i rozmaite operacje finansowe będą przedmiotem zajęcia Izby rumuńskich na posiedzeniach mających się rozpocząć w d. 6 września. Depesza z Bukaresztu donosi, że książę Karol uda się wkrótce do Berlina, a stamtąd do Paryża.

(W. T. B. Neue Pr. Ztg., Jour. des Déb., France, La Liberté, Le Nord, Köln. Ztg., Staats Anz., Neue Preuss. Ztg., Nordd. Allg. Ztg.)

## TAŃCUJ PAJAZZO!

Niedawne opowiemy wam dzieje kochani czytelnicy! Jeden z niemieckich aktorów komicznych utracił jedynaczką córkę, którą kochał szalenie.

Dyrektor dał mu dwadzieścia cztery godzin czasu dla opłakania tej straty, poczem musiał wrócić na scenę i bawić publiczność.

Nazajutrz występował w sztuce, gdzie słysząc ojca unoszącego się nad wdziękami i rozsądkiem brzydkiej i głupiej córki, miał zawołać:

— Ah! ci ojcowie, ci ojcowie! śmiać się muszę z ich przywiązania do córek...

Wymawiając te wyrazy przypomniawszy sobie nieboszczkę i zamiast śmiechu publiczność posłyszała łkanie, a biorąc to za jakiś nowy efekt komiczny, hucznymi okrzykami go oklaskami.

Artysta o mało nie zemdlął, ale zebrawszy wszystkie siły ducha, pokrył maską Momusa boleść rozdzielającą mu serce.

Tęgo wieczora przewyższył sam siebie!

## SZARADA.

Pierwsze litera; a drugi roślina;  
Trzeciego wcale nakazać nie można;  
A wszystek nabyć nikt nie zapomina,  
Czy on spekulant, czy dusza pebiżna.  
(Znaczenie zeszłej Szarady, Roraty).

Redaktor, W. Szymanowski.

— Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“ w Warszawie. — Zawiadomiam Członków, iż od dnia jutrzejszego rozpocznie się sprzedaż rabatowa mydła i świec łojowych dla stowarzyszonych w składach pana Roeslera przy ulicy Granicznej Nr. 970 i przy ulicy Bielańskiej Nr. 466, oraz w składzie pana Eberleja dawniej Adolpha przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr. 1327a. Członkowie zaopatrzeni w książeczki udziałowe lub kwity tymczasowe otrzymywać będą marki zwrotne ze znakiem, w składach p. Roeslera ze zna-

kiem L. Pap: w składach p. Eberleja ze znakiem Bogow. wyrównujące wysokości zakupu. — Prezes A. Nagórny. — Członek Sekretarz, Makowiecki.

—6728—

— Jutro za rogatkami Wolskimi w Prado, po raz pierwszy puszczane zostaną trzy pyrotechniczne balony: Baucys, Psyche i Eстера; muzyka, fakelcug i fajerwerki na lądzie i wodzie uzupełnią program; wieczorem oświetlą park latarnie, chińskie latarki i sobótki; na zakończenie spalone zostaną ognie bengalskie.

— Józef Kleczkowski, Mecenaz, Obrońca przy Senacie, powrócił z zagranicy. —6750—

— Księgarnia i Skład nut muzycznych Ferdynanda Hösick'a, przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, otrzymała: „Barbara Ubryk“, oder die Geheimnisse des Karmeliter-Klosters in Krakau. Aus den Papieren eines Karmeliter-Mönchs, von Dr Rode. —Cena zeszytu kop. 17½.

(1—3) —6702—

— Professor śpiewu p. Ciaffei, powrócił do Warszawy, i od dnia 5 września b. r., rozpoczyna udzielać lekcje jak dawniej, w mieszkaniu swoim w hotelu Saskim, gdzie go można zastać każdodziennie, od godziny 9ej zrana do 1ej po południu.

(3—3) —6606— (11978)

— Doktor medycyny i akuszer L. J. Grün, przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Żabią Nr 1 nowy, dom Wgo Löwenberga. Chorych przyjmuje do godziny 9erano i od 3ej do 5ej po południu. Ubogich bezpłatnie.

(10—10) —5600—(8301)

— Dyrektor zakładu gimnastycznego na Sewernowie, ma honor zawiadomić, iż od 1-go września r. b. nauka gimnastyki higienicznej i szermierstwa, oprócz w godzinach już oznaczonych, odbywać się będzie i w porze wieczornej. Chorych dotkniętych cierpieniem chronicznym lub nieforemnością budowy organizmu leczy gimnastyką lekarską (szwedzką), codziennie z rana od 8-iej do 12-iej i po południu od 4-iej do 6-iej.

Stanisław Majewski.

(5—6) —6473— (10701)

— Adam Bogusławski, trudniący się specjalnie operowaniem odcisków, wygubia bezpowrotnie wrośnięte paznogcie, kurzajki, narośle i brodawki wszelkiego rodzaju, bez użycia ostrych instrumentów; własnym sposobem, samemu tylko sobie wiadomym. Mieszka pod Nr 761, ul. Elektoralna, róg Białej. Wezwać go można i pocztą miejską. (3—4)—6.301—(8,605)

— WW. Właściciele Ziemi i Weterynarzy mam honor zawiadomić, iż otrzymaliśmy Proszek Fenilowy, używany powszechnie z zagranią, przeciwko „chorobie kopyt“, z niezawodnym skutkiem. Jeden funt tegoż proszku rozpuszcza się w konewce wody, i tym obmywa się kopyta chorujących sztuk. — A. F. Galle, ulica Senatorska, Nr 467 lit. B.

(1—3) —6707— (11129)

## DONIESIENIA.

**POKRYCIA CERATOWE** na meble, t. j. fortepiany, stoły, komody, konsole i t. p., wykończają się na zamówienia w Składzie Obić Papierowych, pod firmą:

**J. Rożański.**

(1—6) —6.689—(11,181) Ulica Miodowa Nr 9.



## SKŁAD ZEGARKÓW GENEWSKICH

**M. J. AUGUSTYNOWICZA**

Poleca wielki asortyment Zegarków złotych i srebrnych, po cenach zupełnie niskich.—Dom W-go Beyera, Nr 412a, przy rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.  
(II—1—0) —6712—(9439)

## Dom Spedycyjno-Komissowy,

**JAN HR. LEDÓCHOWSKI,**

**Tłomackie, Nr 600d (5 nowy),**

Zachęcony zupełnem zadowoleniem Osób, które przez pośrednictwo moje zaopatrzyły piwnice swoje w wyborowe gatunki **Wina Bordoskiego**, mam zaszczyt podać do wiadomości, iż przed zimą dwa już tylko transporty, a mianowicie pierwszy w ciągu b. m. Września, drugi zaś w miesiącu Październiku, wyprawione być mogą z Bordeaux. Pragnąc przeto korzystać ze sposobności otrzymania Wina z pierwszej ręki pochodzącego, raczą z zamówieniami pospieszyć.  
(3—6) —6680—(11090)

## Wiadomość dla Właścicieli Papierni.

# PAPIERNIA

rodem z Pruss Nadreńskich, lat 30 liczący, nie żonaty, posiadający chlubne świadectwa, długoletniemi doświadczeniem uzdolniony do fabrykacji tak najwyższych jak i średnich gatunków papieru do pisania i do druku, niemniej papieru kolorowego, na tapety i pakowego, poszukuje odpowiedniego miejsca. Uprasza o łaskawe oferty pod lit. D. D. Expeditions-Bureau in Ryga.  
(1—3) —6685—(11124)

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż nadszedł znaczny

## Transport Prześcieradeł

plóciennych gotowych, po cenach następujących: Jedno Prześcieradło rs. 1 kop. 40, rs. 1 kop. 55, rs. 1 kop. 65, rs. 2, rs. 2 kop. 25 i rs. 2 kop. 75, do Składu Plócien i Bielizny stołowej, oraz gotowej Bielizny męskiej i damskiej, z którymi to artykułami polecam się względem Szanownej Publiczności.

**S. LILIENTHAL**

Ulica Długa Hotel Niemiecki, Nr 584.

(4—5)

—6,258—(8095)

## KILKADZIESIĄT

## Okseftów próżnych



od wina Bordeaux, oraz innych większych i mniejszych naczyń, są do sprzedania w Składzie Win P. A. Krzywińskiego.  
(3—3) —6,470—(10,886)



Przy ulicy Piwnej, pod Nr 115, są do sprzedania różne rzeczy, jako to: **Lampa japońska** bardzo piękna, **Kandelabry** masiw brązowe, **Fortepian** palisandrowy z pół blatem metalowym, różne **szkła** angielskie i lanszafy. Widzieć to można codziennie od godz. 12 do 2 i od 4 do 6 po południu.  
(2—3) —6,668—(11,075)

## MAGAZYN MEBLI

Zagranicznych i Warszawskich, w Hotelu Angielskim, ma honor donieść Szanownej



Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie tam jeszcze odznacza, iż sprzedaje takowe po cenach bardzo przystępnych.  
(9—30) —6402—(10674)

## Nobles et Hoare

w LONDYNIE,

zawiadamiają, że **Skład Główny Lakieru Angielskiego** z ich fabryki pochodzący, znajduje się wyłącznie w Domu Handlowym **Franciszki Toeplitz Sukc.**, w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 619/20, i tamże po cenach stałych sprzedaje się.

Transport tego Lakieru, w różnych gatunkach, nadszedł.

**Franciszki Toeplitz Suk.**

(3—6)

—6598—(10969)

## Pewna Partja Wina

**Francuzkiego czerwonego,**

sprowadzonego prywatnie, jest do zbycia w większych lub mniejszych ilościach, po cenie kosztu. Wiadomość w Handlu Zapalek R. Böhm'a, vis à vis Rzymskiego Hotelu.

(2—4)

—6641—(11020)



W mieście Powiatowem i Fabrycznem

Łodzi, mającem do 30 tysięcy ludności

jest do sprzedania:

## DOM MUROWANY,

z oficyną, zabudowaniami gospodarskimi, wygodnie urządzony, prawie nowy, z ogrodem i dwoma placami, pod budynki lub fabrykę; niedaleko rynku nowego; warunkikupna bardzo przystępne, wymagany szacunek w jednej trzeciej części, reszta może pozostać na lat kilka do wypłaty, lub też cały szacunek na zamianę za sumę hipoteczną na dom w Warszawie lub też nadobrach, szacunek rs. 6000 dochód z domudziś czyni rs. 500 oprócz placów.

Bliższa wiadomość na miejscu w Łodzi, pod Nr 391, lub też w Szkole Brygadnej Seperów na Powązkach u Porucznika Siennickiego.  
(2—3) —6,667—(11,076)

# FABRYKA TABACZNA

**JAWITZ I SPÓŁKA**

**W WARSZAWIE,**

przy ulicy Pokornej  
pod Nr 2225/6



Od niedawnego czasu zaczęliśmy wyrabiać nowy gatunek papierosów pod nazwą **Kupieckie**, które takie zyskały uznanie znawców, iż w krótkim czasie w zupełności wyczerpaniem zostały, aby więc uczynić zadość liczmem żądaniom amatorów, przygotowaliśmy znaczną ilość tychże papierosów po cenie 12 kop. za 10 sztuk z wymienieniem firmy „Jawitz et Co.” na każdej sztuce, któreśmy na teraz zaopatrziliśmy składy nasze tu w Warszawie przy ulicy Rymskiej pod Nr 471 i przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1105, oraz wszystkie filje Pana Rosenbluma.

Pozostawiając opinii Szanownych konsumentów ocenienie dobroci nowego naszego wyrobu, nadmieniamy, że także inne tu niewyszczególnione Składy i Dystrybucje w miejscu i na prowincji Papierosami temi zasilane będą.  
(2—3) —6,575—(10,990)

**MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH**, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz. 10ej rano do 2ej po południu.





Zaginione z listem dnia 29 Lipca r. b., przy odesłaniu do Warszawy, **Rewers** na rs. 135 kop. 52 i pół, oraz **Weksł** na rs. 126, wystawione na imię i rzecz P. M. Ring, przez P. Emila Lindemanna, z terminem dwumiesięcznym. Znalazca raczy złożyć do M. Ring ulica Franciszkańska dom Landoberga, pod Nr 1809B, jako nie mające żadnej dla niego wartości, gdyż już o tem zastrzeżono gdzie potrzeba. (2-3) —6,664—(11,074)

## Winogrona Węgierskie

KURACYJNE,

nadchodzą codziennie do Składu Herbaty **L. Krupeckiego**, przy ulicy Leszno, Nr 653/4, wprost Rymskiej. (3-3) —6,564—(10,937)

## Winogrona Węgierskie

słodkie, codziennie otrzymuje

**Skład Ant. Stepkowskiego.**

Także poleca świeże olbrzymiej wielkości **ARBUZY.**

Również zawiadamia Osoby które raczyły zamówić na kurację **Winogrona Badeńskie**, iż takowych pierwszy transport nadejdzie dopiero 15go Września r. b. (5-0) —6592—(10891)

Ktoby z Panów Jeometrów potrzebował

## POMOCNIKA,

obeznanszego z czynnościami pomiarowymi raczy nadesłać adres do Redakcji „Kurjera Warszawskiego, pod lit. **P. K.** (1-1) —6,744—(11,188)



## PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

Nauczytel Tańców Salonowych, podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu,

jakoż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyucza 6ciu Tańców najpotrzebniejszych w 26stu kilku lekcjach, osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Freta Szerokiej, naprzeciwko Długiej, Nr 2gi. (1-1) —6754—(5568)

## TEATR WIELKI.

Dziś **ŻONY KTÓRE ZA NOS WODZĄ MEZÓW.—PRZED ŚNIADANIEM.** (Po cenach Teatru Rozmaitości.)

Jutro **KATARZYNA** (1szy akt) — **ZALOGA OKRETOWA** (1szy raz) — **WESELE W OJCOWIE.**

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro **ROCZNICA** (1szy raz) — **LEKCJA ŚPIWU — PAŃCUCY I NARCYZ.**

**Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych**, codziennie w Hotelu Europejskim.

Dziś i codziennie w **Dolinie Szwajcarskiej**, **KONCERT** Orkiestry z 60ciu osób złożonej, pod dyrykcją **B. Bilsego**, Królewsko-Pruskiego Kapelmistrza, z Berlina. Początek o godzinie 6ej wieczorem. Wejście Kop. 20.—NB. We Środy i w Soboty Koncerty symfoniczne, na które wejście po Kop. 30. (77-0) —3894—

## J u t r o:

1. Uwertura z op. „Indra,” Flotow’a.
2. Wiedeńskie karmelki, walc Strauss’a.
3. Serenada na waltornie z towarzyszeniem fletu, Titl’a, wykonają PP. Politz i Wilschauer.
4. Potpourri z op. „Ernani,” Verdi’ego.
5. Uwertura z op. „Tannhäuser,” R. Wagner’a.
6. „Die Fürstensteiner,” walc Bilse’go.
7. Wielka arja z op. „Romeo i Julia,” Belliniego.

8. „Kongres melodyjny,” wielkie potpourri Conradi’ego.
9. Uwertura z op. „Wolny strzelec,” C. M. Weber’a.
10. „Sygnał balowy,” z towarz. trąbki, Schmidt’a.
11. Introdukcja z op. „Mignon,” Thomas’a.
12. Marsz koronacyjny z op. „Prorok,” Meyerbeer’a.

## P o j u t r z e:

1. Uwertura z operety „Franciszek Schubert,” Souppé’go (Po raz pierwszy).
2. Grosser Fackeltanz C-moll, Meyerbeer’a.
3. „Zaproszenie do tańca,” K. M. Weber’a, instr. Bilse’a.
4. Wstępny akt z op. „Lohengrin,” R. Wagner’a.
5. Uwertura z op. „Olimpia,” Spontini’ego.
6. Opowiadanie z Lasu Wiedeńskiego, walc, Strauss’a.
7. Reverie, H. Vieuxtemps’a.
8. Kronika muzyczna, potpourri Bilse’go, solo na skrzypce, wiolonczelę, harfę, flet, klarnet, trąbkę i puzon.
9. Uwertura z op. „Marta,” Flotow’a.
10. Silesia polka, Bilse’go.
11. Canzonetta z Es-dur kwartetu Mendelssohna-Bartholdy.
12. Marsz Perski, Strauss’a.

(Wrazie nieopody, Koncert w sali).

**W Czwartek, 9go Września, Benefis dla Członków Orkiestry.**

**W Środę, 15go Września, Ostatni Koncert.**

**ALKAZAR** przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyrykcją P. Leopoldyny v. Lukatsky. Początek o godzinie 7½, wieczorem. (74-0) —3995(6532)  
Dziś: „**Einer von unsere Leut’**.” Scena ze śpiewem w 3ch aktach i 7u obrazach, przez F. O. Berg’a. —  
Jutro: 1. „**Einer muss heirathen**.” Krotofila w 1ym akcie, przez Uhde’go. — 2. „**Die verfolgte Unschuld**.” Scena ze śpiewem, przez Langer’a. — 3. „**Die schönste ist die hässlichste**.” Scena ze śpiewem, przez Angely’ego.

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 23 sierpnia (4 września) 1869 roku.

Monety i Papiery.		Żądano		Płacono	
		Ruble		kop: str.	
Pół imperyal Ros: rs. — k. — rs. 6 k. 50		—	—	—	—
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 47½		—	—	—	—
Oblig skarbowe 100 rs. (prócz kup.)		—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs. 100		93	21	92	81
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100		93	21	92	81
Oblig Towarzystwa Kred: Ziemińskiego		100	50	100	17
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .		77	30	76	80
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860		—	—	—	—
Nowa Ros: pożyczke prem: z r. 1864		174	—	—	—
„ „ „ z r. 1866		173	50	—	—
Akcje Drogi żel: War.: Wied: za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej		74	—	—	—
Akcje Głow: Tow: Ross: Dróg żelaz:		—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Terespol:		120	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz:		—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie.		102	83	102	25

Wartość kupenu bież: od List Zast: rs: — kop. 78½

Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 3½

Berlin. Wexsel 100 tal: 2 m. rs 116 k. 85 rs. 116 k 70

Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 4 rs. — kop —

Paryż. Wexsel 2 m. za 300 fr: rs: 96 k. 15 rs. 95 k. 85

Wiedeń. Wex: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 65 rs. — k. —

**Ceny Targowe Warszawskie.** — D 3 września płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop: 20 do rs. 7 kop: 50; żyta od rs. 4 kop: 30 do rs. 4 kop. 50; Jęczmienia 4re i dwu-rzędowego od rs. 3 kop: 30 do rsr. 3 kop: 60; Owsa od rs. 2 k: 25 do rs. 2 kop: 40; Kartofli od rs. — kop: 75 do rs. — kop. 90

**Okowity** płacono: dnia 3 września za wiadro od rs. 3 kop: 66½ do rsr. 3 kop. 73; za garniec od rsr. 1 k: 19½ do rs. 1 kop: 21½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

**DODATEK**



## Przyjechali do Warszawy:

Hastel Adam obywatel z zagranicy nr 890; Kamiński Mikołaj urzędnik z Kamieńca nr 645/6; Markiewicz Julian urzędnik z zagranicy nr 2875c; Potocki Ignacy obywatel z Czarnewoży nr 1351b; Rodes Tomasz kupiec z Petersburga nr 1863a; Stanisław Wilhelm kupiec z zagranicy nr 807.

## Wyjechali z Warszawy:

Dębiński Kalikst obywatel do Krakowa; Gałczyński Antoni obywatel do Włocławka; Jabłoński Justyn obywatel do Petersburga; hrabia Potocki Artur obywatel do Krzemowic; Ziełiński Józef obywatel do Płocka.

## OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

### Księgarnia i Skład Nut Muzycznych FERDYNANDA HÖSICK'A,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost Pałacu Prymasów, otrzymała następujące nowości:

**Montegnt E.**: Les Pays-Bas. Impressions de voyage et d'Art. Rs. 1 Kop. 25.

**Hugo V.**: Les Fenilles d'Automne. Rs. 1 Kop. 40.

**Gaboriau**: Les Comediennes Adorees. Rs. 1 Kop. 5.

**Christine Trivulec de Belgiojoso**: Reflexions sur l'Art actuel de l'Italie. Rs. 1 Kop. 5.

**De Sybel H.**: Histoire de l'Europe pendant la Revolution Francaise. Rs. 2 Kop. 45.

**Stendhal**: L'Art et la vie. Rs. 2 Kop. 10.

**Gauthier J.**: Histoire de Marie Stuart. Rs. 1 Kop. 75.

**Gaboriau**: Les Cotillons celebres 2 vls. Rs. 2 Kop. 45.

(1—1)

—6704—

### Najtańszy Atlas szkolny,

z 24ch kart kolorowanych złożony, największej zagranicą używający wziętości, wydany przez **Amther'a i Issleib'a**, po cenie Kop. 30, znajduje się w Księgarni i Składzie Nut **Maurycyego Orgelbrand'a**, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw Posągu Kopernika.

(1—5)

—6710—

### Taryfa Domów Miasta Warszawy,

wydania

### W. DZIERŻANOWSKIEGO.

Naczelnika Wydziału Informacyjno-Adressowego,

ulożona najpraktyczniejszym sposobem, to jest porządkiem NN. hypotecznym, z zamianą tychże na nowe policyjne, podziałem miasta na Parafie, Cyркуły policyjne i administracyjne, oraz Okręgi sądowe, z Listą alfabetyczną Właścicieli domów, oraz Adressami wszelkich Władz i Instytucji, jest do nabycia w Księgarni F. Hösick'a, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciwko Pałacu Prymasowskiego, i w Wydziale Adressowym, w nowo odbudowanym Ratuszu.

(1—5) —6726—

### KALENDARZ (chromolitograficzny)

M. FAJANSA

NA ROK 1870.

Przedstawiający allegorycznie sztuki piękne; po długiej przerwie wyszedł na widok publiczny i jest do nabycia u wydawcy w Zakładzie Artystyczno-Litograficznym i Fotograficznym na Krakowskim-Przedmieściu, pod Nr 52, przy Skwerze, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach i składach materiałów piśmiennych w Warszawie i na prowincji po cenie kop. 30.

Osobom biorącym tuzinami odstępnie się stosowny rabat.

(1—3)

—6734—

Opuścił prasę nowy zeszyt

## MUCHY 9ty.

szkiców satyryczno-humorystycznych, przez **F. Kostrzewskiego, H. Pillatego**, i innych. Cena zeszytu Kop. 25.

Obecnie wyszło zeszytów dziewięć. Osoby zamieszkałe na Prowincji, lub w Cesarstwie, mogą przesyłać przedpłatę na 12 zeszytów, Rs. 3; franco na miejscu odbiora.

Adresować należy do Księgarni i Składu Nut **Józefa Kaufmann'a**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 442 (69).

Nabyć można we wszystkich Księgarniach tutejszych i na prowincji.

zeszyt 9ty.

(2—3)

—6646—



## DONIESIENIA.

### OGŁOSZENIE.

W Kancelarii Warszawskiego Aleksandrowskiego Wojennego Szpitala, ma się odbyć sprzedaż Rzeczy Szpitalnych zniszczonych. Życzący przeto kupić takowe, zechcą zgłosić się w dniu 27 Sierpnia (8 Września) r. b., to jest w Środę, o godzinie 11ej przed południem.

(1—1)

—6700—(D. W.)

### Rejent Kancelarii

przy Sądzie Pokoju w Brestiu w Sompólnie.

Zawiadamiam, że będąc mianowanym na nowoutworzoną Posadę Rejenta, w M. Sompólnie, Kancelarię urządziłem w temże mieście, w domu Obywatela i Kupca Rosenthal'a, i od dnia 1go Października r. b. wszelkie czynności notarialne załatwiać będę

**Felician Szymański,**

poprzednio Odrońca w Łowiczu.

(1—3)

—6718—(D. W.)



## LICYTACJA

### 50 Koni frontowych

Lejb Gwardji Ułańskiego Pułku Jego Cesarzkiej Mości, odbędzie się d. 1 (13) Września r. b., o godzinie 12ej rano, w bliskości Łazienek na Placu przy Szopach pułkowych, na rogu ulic Podgórznej i Rozbrat.

(1—2)

—6719—(D. W.)

## WIADOMOŚĆ DLA LEKARZY.

### SYROP D<sup>ra</sup> FORGET

używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw KATAROM, uporczywym KASZŁOM, KOKLUSZOWI, nerwowej irytacji naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom piersiowym.

Lekarze Paryżcy zawsze z pomyślnym skutkiem go przepisują. Żyżeczka od kawy jest dostateczną. Dostać można w Paryżu u Dra Chable, rue Vivienne, 36; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych WW. Gallego, Ludwika Spiessa i u P. Mrozowskiego.

(41—0)

—7725 (2306)

**Młody Człowiek**, który przepędził jesień i zimę w znaczniejszych Miastach: Włoch Północnych, szuka sposobności odbycia tamże podróży, i w ciągu nadchodzącej zimy, jako Towarzysz lub Opiekun, alboważ jako Nauczyciel dorastających Dzieci. Odbił on część Kursu Nauk Uniwersyteckich i włada dokładnie Językiem Niemieckim. Wiadomość bliższą powziąć można w Aptecce T. Heinrich'a, w domu Wznej Brunwey, dawniej Potyskusa, Nr 473.

(2—3)

—6617—(11025)



## KOSIARKA.

Przed ośmiu laty, sprowadziliśmy pierwszy raz kosiarki, podług ówczesnego oryginału Wood'a naśladowane i po dokonaniu niemi prób, przekonawszy się, że wiele jeszcze pozostawało do życzenia, zawiesiliśmy sprzedaż takowych, a nawet żądającym tych maszyn zwróciliśmy nadesłane nam pieniądze, odradzając sprawunku rzeczy niedobrej.

Gdy wszelakoż ciągle udoskonalenia doprowadziły wynalazcę tej maszyny do najszcześniejszych rezultatów, widzieliśmy się zniewolonymi do sprowadzenia jednego egzemplarza, który kilkakrotnie probowaliśmy, a ostatnio d. 23 b. m. w obec publiczności wprowadzić niebardzo licznie zebranej i pomiędzy którą nie widzieliśmy nawet reprezentowanej Redakcji jednej u nas gazety rolniczej. Rezultaty tych prób odbywanych na lucernie przewyższały nasze oczekiwania.

Maszyna prowadzona przez miejscowego fornała, i parę koni wyprężonych z młocarni, cięła dobrze, nisko, bez przerwy (oprócz momentalnego oczyszczenia noży, które przy starych kretowinach wstrzymać należało). Konie pracą tą wcale nie były przeciążone, pracowały daleko swobodniej niż w pługu, i są w stanie napewno wyciąć 10 morgów 300 pretowych na dzień.

Odtąd więc przyjmujemy obstalunki na te kosiarki gwarantujem za dobroć materiału i konstrukcji jako też za zalety wyżej opisane. A że maszyny te, chcąc je mieć taniej, sprowadzać musimy z Ameryki, gdzie fabryka Wood'a egzystuje, przeto upraszamy o wcześnie nadsyłanie obstalunków, z zaliczeniem  $\frac{1}{3}$  części należności przy obstalunku.

Cena kosiarki kompletnej . . . . . rsr. 190 k. „  
„ drugiego noża kompletne „ 10 „ „  
„ opakowania . . . . . „ 3 „ 50  
Ostrowski i S-ka, ulica Senatorska Nr 473D.  
(2-6) —6625— (10877)

## ŚWIECE STEARYNOWE

### FABRYKI NEWSKIEJ,

otrzymał Skład Braci **MASZKÓW**, ulica Krakowska-Przedmieście, wprost byłego odwachu w domu Celińskiego. Nr 81 (448/9),

(2-3) —6.669— (11,081)

Z powodu wyjazdu do sprzedania prawie nieużywany,

## Garnitur srebra stołowego,

84ej próby, na osób 12, tyleż łyżeczek do kawy imbryczek i cukiernica wyślacane, zegarek złoty (duplex) z dziewczką, oraz dwoje skrzypców włoskich, z których jedno przeszło stuletnie, przy ulicy Trebackiej Nr 638, w mieszkaniu Nr 22, każdodziennie od 8ej do 10tej rano, i od 4tej do 5mej wieczór obejrzeć można.

(5-3) —6579— (10973)

## Ważna wiadomość

### dla Panów Fabrykantów Kapeluszy.

Niżej podpisany przyjmuje obstalunki na wszelkie materiały i utensylja potrzebne do kapelusznictwa, posiadając w tej mierze zawiązane stosunki z zagranicą. Próby do obejrzenia w moim kantorze, między 4-tą a 6-tą po południu — **Juljan Davidsohn**, ulica Rymarska, Nr 471G, dom W. Flatau.

(1-6) —6,730— (11,167)

## DO SKŁADU

### STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoalnej, Nr 795 naprzeciw Banku  
nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. —2103— (1771)



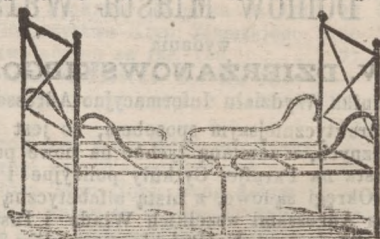
**FORTEPIAN** mało używany, w dobrym zupełnie stanie, o silnym i przyjemnym tonie, palisandrowy, o 7mii oktawach, fabryki Budynowicza, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za **Rs. 180**. Widzieć go można codziennie od godziny 12ej do 2ej, w domu W. Mojehy, Nr 51, ulica Marszałkowska, na dole, od wejścia na prawo.  
(1-3) —6739— (11160)



**OSOBA** (bez różnicy płci), posiadająca **kapitał od Rs. 3000**, może zaraz wejść w spółkę, bez pośrednictwa osoby trzeciej, do handlu korzystnego już egzystującego. Interessant raczy swój adres złożyć w Redakcji tegoż Kurjera pod lit. **A. B. Nr 100**.  
(1-3) —6,740— (11,166)



**2 PIANINA** nowe, nieużywane, z pierwszej fabryki Paryżkiej, palisandrowe, o 7u oktawach, bogato ozdobne, z pięknym głosem koncertowym, są do wynajęcia w Pałacu Dyzmańskich, Nr 497, od ulicy Podwał, w głównym korpusie, 18te piętro, mieszkania Nr 27. Tamże wiadomość o **Fortepianie** nowym Krala i Seidla, również do wynajęcia.  
(1-1) —6724— (11163)



## ŁÓŻKA ŻELAZNE SKŁADANE

od Rub. sr. 6 do Rub. sr. 12 za sztukę,

### W KANTORZE

## Aleksandra Epsteina,

ulica Elektoalna, Nr 3 nowy, wprost Banku.  
(5-10) —6,338— (10,567)



Z powodu spieszego wyjazdu,

## Są do sprzedania,

Kanapa. 2 Fotele, 6 Krzesel rypsem kryte, stół przed kanapę, Szafa do sukien rozbie-rana, Komoda, Lustro wszystko mahoniowe w dobrym stanie, oraz 2 Łóżka, Komoda i stolik jesionowe, różne sprzęty gospodarskie, po cenie bardzo umiarkowanej. Ulica Chłodna Nr 921 w podwórzu Nr 37 mieszkania.  
(3-3) —6594— (10968)



# SIROP LAROZE

ze Skórek Gorzkich Pomarańczy

35 lat pswodzenia jest dowodem jego skuteczności jako :

**ŚRODEK TONICZNY POBUDZAJĄCY** funkcje żołądka i kiszek; lecz słabości nerwowe, tak gwałtowne jak i chroniczne.

**ŚRODEK TONICZNY PRZECIW-NERWOWY** leczy te liczne przypadłości co są przedwstępnymi symptomatami chorób, z których wylecza w początkach, ułatwia trawienie.

**ŚRODEK** przeciw dreszczom i gorączkom przemianym i nieprzemianym, na uleczenie których używa się środków gorzkiego smaku, lecz zapalenie kiszek i gastralgię.

**ŚRODEK TONICZNY** na przywrócenie obfitości krwi, przeciw dyspepsjom, wycieńczeniu, ogólnej niemocy, opadaniu z sił i marzeniu.

**Fabryka P. J.-P. Laroze et C<sup>e</sup>**, rue des Lions-Saint-Paul, 2, w Paryżu.

W Warszawie w składach materiałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w Krakowie w aptece P. Trauczyńskiego; w Poznaniu w aptece P. doktora Mankiewicza; we Lwowie w aptece P. Mikolasch.

(6-24)

-5058-(8280)

## KOSMETYK ODALISK.

Kosmetyk Odalisk tak ogólnie został przez Publiczność przyjęty we wszystkich miastach Europy, że zbyt cennym byłoby wyszczególniać tu jego zalety; nadmieniamy się tylko, że użyty przez dzieci niemające 10 lat, **konserwuje skórę** i **oczyszcza z piegów**; w wieku późniejszym **spędza lekkie zmarszczki, słoneczną spaleniznę, przysusze, żółte plamy, wybiela twarz** i posiada nieocenioną zaletę osobom starszym powracać w jednej chwili po jego użyciu **pozór młodej i świeżej skóry**, własność niedostępna dotąd żadnemu kosmetycznemu wynalazkowi. Cena jednego flakonu rs. 2; z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50. Panowie Fryzjerzy i utrzymujący Składy Perfum, mają za pewniony dobry rabat. **Skład Główny w Magazynie Maszyn do szycia**, na Nowym-Swiecie, w domu Zarządu Wojskowego, wprost Kopernika, a nabyć także można w **Składzie Perfum Pani Jeckel**, w domu przechodnim Rezlera, w podwórzu. (4-7) -6000-(10233)

**Najświeższe paryżkie formy i modele** zupełnie wykonane i spozyte wielkości naturalnej, za pomocą których każdy u siebie w domu może z największą łatwością najwykwintniejsze sporządzać ubiory damskie, męskie i dzieciinne, podług najpierwszych mistrzów kroju, dostać można przy ulicy Widok, Nr 14, a mieszkania 4, przez schody z bramy na prawo na 1-em piętrze od frontu, od godziny 9 rano do 5 po południu. Czyni się wzmiankę, że świeżo wynalezione, bo zaledwie od miesiąca modele spesztywane papierowe, sprzedawane są tylko przez ten jeden dom na Cesarstwo i Królestwo z upoważnienia przez Dom Główny w Paryżu.

Unique succursale à Varsovie Modeles cousus et non cousus et patrons inventés depuis un mois à Paris pour toutes les toilettes et hautes nouveautés parisiennes de grandeur naturelle pour dames jennes filles et enfans. Ainsi que patrons de vareuses, pantalons et gilets pour hommes et petits garçons. Avec ces modeles chacun peut être sa couturière et sa modiste et suivre le suprême d'elegance. Prix deux florins polonais rue Widok Nr 14 sur l'escalier à droite dans la porte cochère dans l'appartement du Nr 4 au premier. Depuis neuf heures du matin à cinq heures du soir. (2-3) -6,487-(10,756)



**Eau de Toilette, Perfumy, Pomada i Mydło** a la Ylang Ylang;

oraz wielki wybór **Perfum, Pomad, Olejków, Wód i Octów Toaletowych, Cremów, Pudrów, Mydeł, Sachet, Fiksaturów** i t. p., otrzymał Handel

**LEONARDA KOWALEWSKIEGO,**

Nr 445, Krak.-Przedm., wprost b. Odwachu,

i takowe sprzedają się po cenie bardzo zniżonej.

Tamże nadeszły **KAPELUSZE Cylindry** czarne nowego fasonu. (5-6) -6840-(10566)

## SKŁAD NASION

**J. G. BERLIŃSKIEGO**

przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku.

Otrzymał świeży transport **ZBOŻ** oryginalnych zagranicznych i z tychże w kraju wyprodukowanych, t. j.

**PSZENICY** oryginalnej angielskiej Whittington.

**PSZENICY** oryginalnej angielskiej Halleta genealogicznej.

**PSZENICY** oryginalnej australskiej b. pełnej.

**PSZENICY** krajowej białej Victoria.

**JĘCZMIENIA** angielskiego zimowego 6-cio rzędowego.

**ZYTA** oryginalnego Propstajskiego i krajowego.

**ZYTA** oryginalnego szampańskiego bardzo pełnego.

**ZYTA** oryginalnego Many stalked krzewiącego się, również

**RZEPAKU i RZEPIKU** zimowego olbrzymiego holenderskiego.

(3-8)

-6,562-(10,966)

## OSOBA

wszechstronnie ukształcona, zajmująca się od lat wielu edukacją Paniątek w wyższym zakresie, posiadając obok nauk gruntownych obcej języki, a mianowicie: francuski z całą dokładnością i muzykę podług najnowszej metody, pragnie i nadal pracować w tym samym zawodzie, to jest: przyjmując panią na wykończenie edukacji do siebie, którem jest w możności zapewnić wszelką opiekę i dozór matczyński, lub przyjmuje zamówienia na dawanie lekcji na godziny po za obrębem swego domu. Szczegółową informację i rekojmie o tej osobie, udzieli W. Helena Nowolecka, utrzymująca **Biuro Nauczycielskie**, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, wprost gmachu Dobroczynności na 1-em piętrze (3-8) -6,379-(10,727)



W skutek umowy zawartej między mną, a JO. Ks. Uchtomskim, Fligiel Adjutantem J. C. W. W. Księcia Konstantego Mikołajewicza, Rzeczywistym Radcą Stanu Gromowem i Radcą Kollegialnym Lwowem, zostałem wyłączenie jedynym na Królestwo Polskie Komisionerem do sprzedaży wszelkich wyrobów upatentowanej **Wyksatynowej** fabryki w St. Petersburgu.

Przeto, mam honor podać do wiadomości publicznej, że otworzyłem skład powyższych wyrobów i że wszelkie zlecenia i obstalunki dotyczące się tego artykułu, jaknajśpieszniej i najakuratniej uskuteczniać będę.

Praktyczność i uzyskana już w St. Petersburgu sława **Wyksatyny**, jako materji pod każdym względem przewyższającej wszelkie inne dotychczasowe używane materje nieprzemakające, a odznaczającej się przymet nadzwyczajną swą taniością, dają rękojmię, że ten nowy wynalazek prędko i u nas wyjedna sobie należyte uznanie.

**Wyksatyna** w rozmaitych kolorach, z płótna, perkalu i materji jedwabnej wyrabiana, oprócz nadzwyczajnej trwałości, ma te zalety, że jest lekka, miękka, elastyczna, gładka, z obu stron jednakową, niełamiącą się, niepełznąca, nieprzypuszczającą moli, a nadewszystko nie przemakającą. Zimna, upały i wilgoć żadnego wpływu na nią nie wywierają. Wszelkie plamy na niej, za pomocą gąbki lub płócienka, wody i mydła, wymywają się natychmiast, nie pozostawiając po sobie najmniejszego śladu. **Wyksatyna** stosownie do obstalunku wyrabia się przezroczyście lub nieprzezroczyście, z glansiem lub bez takowego. **Wyksatyna** podług gatunku używa się: na paltoty od deszczu, tak dla osób cywilnych jak i dla wojskowych, dla konduktorów, straży ogniowej, na ubranie całe dla myśliwych, na czapki, parasole, bity, trzewiki, halki, portjery, rolety, markizy, namioty, altany, na obicia mebli, ścian, wnętrza powozów, statków, wagonów, wyściełanie podłóg, dla szpitali, położniczych instytutów, na pokrycia stołowe i t. p.

**SAMUEL LÖWENBERG,**

Ulica Żabia, pod Nr 949 (1).

—6,406—(10,621).

Polecenia urzędzenia lasów z rysowaniem kart i ułożeniem planów gospodarczych, oraz tłómaczenia z polskiego-niemieckiego, francuzkiego i angielskiego na ruskie, i przeciwnie, również pisanie listów w tych językach przyjmuje się, na ulicy Elektoralnej w domu, pod N-r'em 745/6, Nr mieszkania 6. (6—6) —6,115—(10,421)

### Subjekt Fryzjerski

jest potrzebny do Magazynu Fryzjerskiego F. Hildebrandt'a. Hotel Niemiecki, ulica Długa. — Tamże jest potrzebny **UCZEŃ** dobrego wychowania, niemłodszy jak lat 15-letnie. (1—3) —6732—(11,158)



Potrzebny jest

### FORTEPIAN lub PIANINO,

używane, w dobrym stanie. — Wiadomość w Hotelu Sławińskim, Nr 10, rano do 8ej, a po południu od 1ej do 3ej, codziennie. (1—1) —6703—(11,157)

Jest do odstąpienia z powodu wyjazdu

### Sklep Mydlarski i Norymberski,

połączony z **Korzennym**, egzystujący od lat dziewięciu. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 178, na 1szem piętrze od frontu. (1—3) —6732—(11,161)

Nowo otworzony przy rogu ulic Niecałej i Wierzbowej  
w domu Jenerała Witkowskiego,

## MAGAZYN WYROBÓW ROSSYJSKICH

### M. SZEPIELUGINA & C<sup>OMP.</sup>

otrzymał następujące towary, z któremi poleca się łaskawym  
względem Szanownej Publiczności

**Wyroby kosmetyczne** fabryki Petersburgskiej, pod firmą: „Laboratorium Chemiczne w Petersburgu; **Perkale** drukowane na suknie; **Perkale** białe; **Dyma** ponsowa na wsyпки; **Drellich** na materace; **Laukort** w różnych kolorach; **Pika** biała; **Barchany**, **Materje welniane** na suknie i na spódnicę; **Flanele** w kraty i gładkie; **Koldry** welniane; **Płótno** Jarosławskie; **Ręczniki** i różne materje na ubrania dziecinne.

**CENY JAK NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.**

(1—3)

—6,701—(11,168)



# ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIĄ,

założone w r. 1827

Z KAPITAŁEM W CAŁOŚCI OPŁACONYM  
CZTERY MILJONY RUBLI SREBRNYCH  
I ZNA CZNYMI FUNDUSZAMI ZASOBOWYMI.

Przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od pożarów, załatwia wynagrodzenia za poniesione szkody na zasadach słuszn ych; w razie zachodzących sporów, poddaje się wyrokom tutejszych sądów i w tym celu obranem ma zamieszkanie prawne w Biurze agencji Jeneralnej na Królestwo Polskie, w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 590, nowym ll.

Ajent Jeneralny w Królestwie Polskiem,

(1—24) —6,665—(10,929)

D. ROSENBLUM.

Potrzebnym jest zaraz

**Ekonom, Gospodarz,**

wykwalifikowany, z dobr emi świadectwami, może się zgłosić do W-go Ostrochulskiego, jubilera, w pałacu Hrabiów Krasieńskich, na Krakowskiem-Przedmiesciu, Nr 410.

(2—3)

—6,663—(11,078)

**Francuzka Bona,**

nowo przybyła, szuka pomieszczenia do małych Dzieci. Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Załęskiej, Nr 467a, róg Senatorskiej.

(2—3)

—6698—(11118)

**Potrzebny jest Buchhalter,**

znający dokładnie język polski i niemiecki, kawaler, do Fabryki Wyrobów Metalowych, obznajmiony już z podobną czynnością. Interesanci raczą złożyć swój adres pod adresem R. S., w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.”

(2—2)

—6678—(11100)

**Potrzebny jest Pomocnik**

obeznany z interesami policyjnymi, zarazem aby znał język francuzki. Wiadomość w Kantorze Hotelu Paryzkiego.

(3—3)

—6,649—(11 079)

## NAUKA PIĘKNEGO PISMA

### W 6 DO 10 LEKCJACH.

Życzący korzystać zechcą się zgłaszać do niżej podpisanego jak najrychlej, gdyż pobyt ograniczam tylko do 15 Września.

Patentowany Kaligraf pięknego i szybkiego pisma

**H. KAPŁAN,**

Mieszkam pod Nr 636 przy ulicy Trębackiej w domu Pana Szustra.

P. S. Wiadomość od 8 do 10 rano i od 3 do 4 po południu.

**S W I A D E C T W O.**

Zaświadczam, jako żona moja po wzięciu kursu kaligrafii u p. Kapłana, bardzo poprawiła charakter swego pisma.

(3—3)

—6,644—(7402)

Warszawa, dnia 27 Sierpnia 1869 r.

Doktor Medycyny **Wilhelm Lubelski.**



# PRAWDZIWE AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA

Z FABRYKI

## WHEELER'A I WILSON'A

w Nowym-Yorku, Nr 625, Broadway,

Zalecają się prostotą budowy, trwałości i bezhańsliwością mechanizmu, są jak wiadomo najwięcej rozpowszechnione w zakładach i w domowych kółkach, odznaczają się największą taniością wśród wszystkich maszyn Amerykańskich i żadne naśladownictwo dorównać im nie mogło.

Firma **WHEELER I WILSON** dostarcza dziennie 300 Maszyn do szycia, odrzuciwszy zatem Niedzielę i Święta, w które jak wiadomo praca w Ameryce ustaje, fabryka ta jest w stanie 90,000 sztuk rocznie dostarczyć.

Ażeby uchronić się od nabycia maszyn nieprawdziwych Amerykańskich, opatrzonych fałszywym do złudzenia naśladowanym znakiem fabrycznym, kupujący winni żądać od sprzedającego, ażeby na rachunku wyraził:

**Prawdziwa Amerykańska Maszyna do szycia z fabryki Wheelera i Wilsona w Nowym-Yorku,** wyraźnie wypisane były.

Generalny Agent fabryki Wheeler'a i Wilson'a

**ALEKSANDER FLATAU.**

(6-6)

—6,229—(10,415)

przy ulicy Rymarskiej, Nr 8 nowy.

### Młoda Osoba,

gruntownie wykształcona w Muzyce, pragnie znaleźć pomieszczenie, tak do Zarządu Domem, jak i do Towarzystwa, w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość przy ulicy Ciepłej, Nr 8, mieszkania Nr 2.

(2-2) —6609—(10867)

### Bilety Lombardowe

wydane za Nr 22,930 na Rs. 15, Nr 18,665 na Rs. 15, Nr 23,682 na Rs. 13 i 18,063 na Rs. 15, przypadkowo zaginęły. Znalazca raczy złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.”

(1-3)

—6709—(11162)



Na całym terytorjum **Dóbr Fa len tły** z przyległościami, zabrania się **Polować**, na Wodach, Łakach, Polach i w Lasach, z Bronią i Chartami, pod utratą Broni i Psów. Oprócz tego Panów polujących z Chartami, sądownie poszukiwać się będzie na najęcie cudzych gruntów.

(2-3)

—6634—(11010)

### PANNY

do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubla kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nrem 1345, przy ulicy 8 to-Krzyżkiej, drugi dom od Nowego-Swiatu. Za wycuczenie kroju płaci się osobno.

(2-4)

—6,528—(2588)

### Uczeń Gimnazjum,

lat 15 wieku mający, posiadający język ruski i niemiecki, pragnie się umieścić w jakim zakładzie rękodzielniczym lub handlu. Potrzebujący raczą swe adresu nadesłać do składu piwa Bielawskiego Żareckiego w Gmachu T. Dobroczyńności od ulicy Bednarskiej. Tamże jest Osoba w średnim wieku poszukująca miejsca do zarządu domem lub za sklepową albo też bufetową.

(3-3)

—6589—(10971)

## ZARZĄD INSTYTUTU WÓD MINERALNYCH

**D<sup>ra</sup> STRUVE**

w Ogrodzie Saskim,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną publiczność, że oprócz Składu Głównego wód mineralnych i napojów gazowych w domu instytutowym, przy ulicy Granicznej, Nr 1077a istniejącego, urządził dla dogodności publicznej drugi Skład na Nowym-Swiecie, w domu Pana Istomina Nr 1266,7. naprzeciw straży ogniowej, przy Handlu Win i Towarów Kolonialnych pod firmą: **SIMON i STECKI**, dawniej **J. L. Flatau**, gdzie wszelkie gatunki wód mineralnych i napojów gazowych tak w butelkach jak i w syfonach, po cenach fabrycznych sprzedawane będą.

(4-6)

—6,454—(10,726)





# **EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA** **Z POLUDNIOWEJ AMERYKI** **(Fray-Bentos)**



oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrzone jest podpisem Professorów Barona J. v. Liebig i M. v. Petenkofer, jako rękojmią dobroci i tożsamości gatunku.

*J. Liebig*

Otrzymał dwa złote medale na Wystawie Paryskiej rok 1867 i w Hawrze 1868.

*M. v. Petenkofer*

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po cenach detalicznych.

1 funt ang. w słoiku  
Rs. 4 kop. 10

1/2 funt. ang. w słoiku  
Rs. 2 kop. 10

1/4 funt. ang. w słoiku  
Rs. 1 kop. 15

1/8 funt. ang. w słoiku  
Kop. 60.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, J. Mrozowskiego, J. Riedel, St. Rozmanitha, A. Stepkowskiego, Sowińskiego i Szulca, L. Spiessa, i w Składach Herbaty Leona Krupeckiego. Sprzedaż hurtowa w domu handlowym J. FREIDEL i S-ka, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9.

**ERNEST GAY,**

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(32-0)

—3588—(5819)

## **OBICIA PAPIEROWE TANIE**

na trwałym papierze po 13, 15, 18 i 20 kop.  
glansowane od 25 kop. za rulon.  
ze złotem „ 75 „ „

**OBICIA FRANCUSKIE I UBRANIA SALONOWE**  
**(Encadrements) według najnowszych wzorów Paryzkich.**

**ROLETY DO OKIEN I CERATY**

wszeikiego rodzaju, w najlepszych gatunkach poleca po cenach najniższych **SKŁAD**

Seweryna Mazur i Spółki, Plac Teatralny, obok Ratusza.

(3-10)

—6,493—(10,875)

## **MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH**

**A. WŁODKOWSKIEGO,**

przy ulicy Senatorskiej, Nr 477a

Otrzymał znaczny transport **OKRYĆ damskich** wełnianych, **CHUSTEK** Himalaya, oraz **SZALI** Szkockich, po cenach bardzo przystępnych.

(2-2)

—6,605—(10,999)



**CEBULE KWIATOWE.**

Mamy honor donieść niniejszem

Szanownym amatorom kwiatów, iż otrzymaliśmy transport **CEBUL kwiatowych** z Holandji, w najpiękniejszych gatunkach, które po stosunkowo umiarkowanych cenach odpuszczamy.

Zarazem zwracamy uwagę Szanownych Amatorów ogrodnictwa, iż miesiąc Wrzesień jest najwłaściwszą porą do przesadzania **Truskawek**, których posiadając kolekcję wyborowych gatunków odpuszczamy tuż jednego gatunku za kop. 30, kopę zaś za rs. 1.

**BRACIA HOSER.**

(1—3) — 6,720—(11,060)

**RESTAURACJA**

we wsi Jabłonie, położonej na 16ej wiorście traktu Petersburgskiego, składająca się: z Sali bufetowej, Pokoju, Spiżarni i Kuchni na dole; zaś na piętrze pierwszym, z dwóch Sal i pięciu Pokojów; mająca przytem Zajazd dla Publiczności, jest do wydzierżawienia od 1go Października r. b. — Wiadomość na miejscu, i u Rządcy domu Nr 393a, w Warszawie. (1—3) — 6733—(11156)

Ktoby miał do wynajęcia

**Mieszkanie obszerne,**

w środku miasta, od Sgo Michała r. b, raczy dać wiadomość pod Nr 1066 lit L, na dole od frontu. (1—1) — 6725—(11164)

**Dla lubiących spokoje i świeże powietrze,**

są do wynajęcia od Sgo Michała,

**LOKALE,**

suche i ciepłe, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Lessno, Nr 84 (nowy); na dole w pałacyku, 6 Pokojów z eleganckim Salonem, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarnia, Piwnica i Prainia; na dole od frontu, 6 lub 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarnia, Schowanko i Góra oddzielna. Na żądanie Stajnia z Wozownią. (2—4) — 6615—(11032)

Przy ulicy Podwal w domu Nr 305 na placu wprost ulicy Miodowej, są do wynajęcia od 1go Października r. b. następujące:

**L O K A L E,**

1. na dole dwa pokoje i kuchnia zdadne na zakład krawiecki, lub tem podobny, mogący mieć bardzo dobre powodzenie, front doskonale widac z ulicy Miodowej, w punkcie bardzo uczęszczanym za rs: 300 rocznie.
2. na 1szem piętrze dwa pokoje przedpokój i kuchnia z pięknym widokiem za rs: 240 rocznie
3. na 2giem piętrze, dwa pokoje, przedpokój i kuchnia za rs: 150 rocznie

Nadto przy ulicy Kanonja w domu pod Nr 82 jest do wynajęcia całe pierwsze piętro za rs 200 rocznie. (2—2) — 6566—(10913)

Do wynajęcia przy ulicy Granicznej Nr 1077c (nowy 8), obok Apteki: **Lokal**, składający się z Saloniku, 4ch Pokojów, Kuchni, Góry, Drwalni i Piwnicy, za cenę Rs. 360 rocznie. Tamże do wynajęcia, **Mieszkanie** parterowe od frontu, składające się z Pokoju i Przedpokoju, za cenę Rs. 120 rocznie. — Bliższą wiadomość udzieli Stróż miejscowy. (2—3) — 6545—(10919)

**Pięć pokoi Salon z Balkonem,**

przedpokojem i kuchnią na pierwszym piętrze świeżo odnowione jest do najęcia zaraz lub od Sgo Michała, również **SKLEP** trzy Pokoje i kuchnia zajmowane przez wiele lat na Bawarję, jest do najęcia na Bawarję lub inny proceder od Sgo Michała przy ulicy Podwal Nr 511 (32). Jest do sprzedania Budka za kratami w domu W. Dymańskich od ulicy Podwal. Wiadomość u Właściciela domu Nr 65 w Ryńku Starego Miasta. (3—3) — 6577—(10955)

**Mieszkania do wynajęcia od Sgo Michała przy ulicy Widok, Nr 6 nowy u W. Łojko:** Na 1-em piętrze od frontu 4 Pokoje, Kuchnia angielska, Spiżarka, Piwnica, Prainia, i Góra wspólna, w mieszkaniu dwa wchody na głównych schodach gazowe oświetlenie, cena 300 rs. rocznie. Na 3 piętrze od frontu dwa Pokoje kawalerskie, w mieszkaniu posadzka taflowa, ściany tapetowane, Piwnica na drzewo, schody oświetlone gazem. Cena kwartalnie 30 rs. (2—3) — 6,656—(11,077)

Do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Rymarskiej, pod Nr 471h, wprost Zarządu Finansów:

**A P A R T A M E N T**

całego 1-go piętra, składający się z 10 Pokoj, Kuchni z antresolą, Piwnicy, Drwalni, z gazem i wodociągiem. Wiadomość w handlu Braci Lesser'ów. (2—6) — 6,692—(10,721)

**Lokale na 1-szem piętrze,**

pod Nr 1516 przy ulicy Złotej, do wynajęcia od Sgo Michała, lub zaraz: 1) Składający się z Salonu z Balkonem, 3ch Pokojów, Passażu, Przedpokojem i Kuchni. 2) Dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia; oraz na 2giem piętrze, 4 Pokoje, Przedpokój, Passaż i Kuchnia. (2—4) — 6623—(6449)

**Różne Lokale i Sklepy,**

z wszelkimi dogodnościami, do wynajęcia od 1go Października, w nowo odrestaurowanym domu, przy ulicy Elektoralnej, Nr 32 nowy. (3—3) — 6527—(10873)

**Do wynajęcia od Sgo Michała** przy ulicy Twardej, pod Nr 1095, za cenę przystępną 2 lokale na 1-szem piętrze:

- 1) 4 Pokoje z Przedpokojem, balkonem, kuchnią, drwalką i wspólną górą.
- 2) 4 Pokoje z Kuchnią, Przedpokojem, wspólną górą i drwalką. (2—3) — 6,660—(11,065)

**Nr 1369 na Zielonym Placu Nr 1369**

3 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia z wszelkimi wygodami do najęcia od Sgo Michała. Wiadomość na miejscu. (2—3) — 6,661—(11,072)

**S K L E P**

**na Handel Wiktualów lub Sprzedaż Mięsa,**

przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 460, jest do wynajęcia. Wiadomość w Szynku, tuż obok egzystującym. (1—3) — 6737—(11159)

Do 1go Września zginął malutki **PIN-CZER**, koloru jasno żółtawego, z długimi kufkami, chorowity, był właśnie w kuracji. Łaskawy Znalazca, lub kto doniesie gdzie się znajduje, do Składu Lamp, Krakowkie-Przedmieście, Nr 390, wprost Saskiego Placu, otrzyma nagrody Rs. 3. (3—3) — 6677—(11091)



**Nagrody Rs. 5.**

W dniu 1 (20) b. m., w okolicach Placu Teatralnego, zginął **PIES** duży, zupełnie czarny, z długim włosiem, miał siwą brodę, na piersiach trochę białego i skózaną Obrożę. Ktoby takiego Psa doprowadził pod Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, do Sklepu Jubilerskiego, lub dał znać o nim wiadomość gdzie się znajduje, otrzyma powyższą nagrodę. W razie zaś przytrzymania cudzej własności, będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. (2—3) — 6699—(11127)

